KURJER WARSZAWSKI.

D. 25. Kwietnia. — Rok 1845. Piątek. № 110. Jutro, ŚS. Marcelin i Klet. Wsch: sł: g. 4, m. 53; Zach: g. 7, m. 7.

W kościele XX. *Kapucynów*, pojutrze jako w Niedzielę między oktawą Śgo WOJCIECHA Biskupa, i FIDELISA Kapucyna, Męczenników, odbywać się będzie Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Odpustem zupełnym, mogącym być aplikowanym duszom wiernych zmarłych.

Ogłoszono Postanowienie N. PANA, wydane 9go b. m. »Na przedstawienie Namiestnika Naszego Królestwa Polskiego; Mianujemy Rzeczywistego Radcę Stanu *Łęskiego*, Dyrektora Wydziału Dóbr i Lasów Rządowych w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Prezesem Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredy: Ziemskiego."

N. PAN, z przedstawienia Xcia Namiestnika Król: Pol:, Najwyżej rozkazać raczył, mianować do stałego zasiadania w Iszym Oddziale IXgo Departamentu Rządzącego Senatu, przez rok 1845, Członka Senatu *Turskiego*. — Na wstawienie się Xcia Namiestnika Król: Pols:, Starszy Pomocnik Kancelarji Namiest:, Radca hono: Alexander *Botwinko*, za gorliwą iego służbę, podniesiony do rangi Asesora Kolegjalnego, ze starszeństwem od dnia wysługi w dotychczasowej randze czteroletniego zakresu.

N. PAN, Najmiłościwiej udzielić raczył przebaczenie, znajduiącemu się w mieście Milhauzenie, w Alzacji, Polskiemu wychodzcy, *Konstantemu Plocerowi*, z dozwoleniem mu powrotu do Królestwa.

Dyrekcja Poczt Królestwa Polskiego. Podaie się do powsz: wiadomości, iż na zasadzie rozporządzenia Komisji Rz: S. W. i D., Poczty Osobowo-Listowe z *Warszawy* przez *Koło* do *Słupcy* i do *Kalisza*, dotąd 6 razy w tygodniu kursuiące, począwszy od d. 19 Kwiet: (1go Maia) r. b., 7 razy w tygodniu czyli każdodziennie w godzinach dotychczasowych, to iest o godz: 3ciej m. 30 po połud: z Warszawy wyprawiane będą; napowrot zaś poczty te ze Słupcy i z Kalisza podobnież każdodziennie między godz: 8 a 9tą z rana, do Warszawy przybywać maią. Dyrektor Poczt, Rz: Radca Stanu, X. *Golicyn*.

Ślub Hrabiego Pawła *Ségur d'Aguesseau* (Segiur Dageso) z Xiężniczką Walentyną *Lubomirską*, o którego zapowiedziach donieśliśmy niedawno, miał odbyć się dnia 22go b. m. w Kościele Śtej MAGDALENY w *Paryżu*. Jako świadkowie do tego aktu, wymienieni są ze strony Nowożeńca: Par Francji Hrabia *Molé* dawniej Prezes Rady Ministrów i Jenerał-Porucznik Hrabia *Ségur*, pierwszy Wuj, 2gi Stryj Hrabiego; ze strony zaś Xiężniczki: Stryj Jej Xiążę Alexander *Lubomirski*, Kamerjunkier Dworu J.C.K. Mości, oraz Jej Szwagier cioteczny Xiążę *de Ligne* (Liń) Ambasador *Belgicki* w *Paryżu*. (Xiężna *de Liń* iest z domu *Lubomirska* a Xiążę w tytułach swoich, używa tytułu Szlachcica dziedzicznego i Xięcia *Polskiego* w r. 1789 Przodkom iego przyznanego).

Zacna Pani B. ofiarowała dla Instytutu *Moralnie zanied: Dzieci*, 200 sztuk *Georginji* zagranicznych, które iuż są złożone w tymże Instytucie, pierwszy dom za rogatkami Wolskiemi, i mogą być przez Amatorów, Ogrodników i t. p. nabyte. Dziatki za ten dar składaią łaskawej Dobrodzice, najczulsze dzięki.

Wczoraj, po długich cierpieniach, opatrzona ŚS. SAKRAMENTAMI, zakończyła życie ś. p. Katarzyna z Polewskich *Radaniewicz*, w wieku lat 36. Pozostała Siostra, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację ciała iutro o godz: 5tej po południu z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Podpisany Mecenas, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie przy ulicy Miodowej w domu *Paca* zwanym pod Nrem 493 mieszkaiący, wracaiąc do praktyki Sądowej, i takową od dnia dzisiejszego rozpoczynaiąc, uprzedza interesentów oznajmieniem: że postanowił za zasadę nie wprzód deklarować się z przyięciem sprawy, dopóki iej z dokumentów nie rozpozna; bez iego zatem wiedzy i zezwolenia, nie życzy sobie być wpisywanym za Obrońcę w pozwach i innych aktach sądowych. Jeżeli bowiem ze względu na charakter sprawy, lub niewiadomość o niej takową iako nieprzyiętą będzie spowodowanym puścić zaocznie, albo dla osobistych stosunków z przeciwną stroną łączyć go mogących, znajdzie się w położeniu od tejże stawania z Obroną; w każdym z tych wypadków Interesent zechce samemu sobie przypisać skutki, iakie z pominięcia ostrożności przedewszystkiem wzaiemnego z nim porozumienia się wyniknąćby mogły. — Jan *Posturzyński*.

W roku 1698 Wisła zaczęła przybierać w dniu Ś. MARKA (dziś temu lat 147), a 29go w Sobotę przed Wielkanocą wezbrała tak bardzo, że wszystkie zabudowania nadbrzeżne i cała *Praga* iakby pływały. Jeden z Obywateli Starego miasta *Marek Kamiński*, w oktawę swych imienin, wszystkim uszkodzonym nadwiślanom hojne ofiarował wsparcie, iakiego od dawna niepamiętano.

W *Sklepie Ubogich* złożono *Filiżankę* dla spieniężenia takowej na korzyść ubogiego Ucznia, niemaiącego Rodziców, a znajduiącego się na opiece u osoby również iak i on ubogiej. Osoba ta nie maiąc za co sprawić

munduru temu Młodzieńcowi, ofiaruie ten sprzęt ostatni, w nadziei, że OPATRZNOŚĆ natchnie serca dobroczynne, do nabycia tego przedmiotu nad wartość rzeczywistą, a to w celu przyjścia w pomoc Młodzieńcowi celuiącemu w naukach, i objawiaiącemu wiele zdolności.

W Księgarni G. *Senewalda* dostać można 3cie wydanie dokładnego Opisania zakładu wodnego w *Grefenbergu* i metody leczenia *Prysnica*, wraz ze sposobem gruntownego leczenia przeszło 70ciu najzwyczajniejszych chorób, a to według metody Grefenbergskiej przez używanie zimnej wody i poty. Poradnik dla wszystkich, którzy albo do Grefenbergu iechać, albo kuracją w domu odbywać zechcą; przez Karola Munde. Cena złp. 5. — W tejże Księgarni znajduie się do nabycia w francuzkim ięzyku: «Historja Konsulatu i Cesarstwa», przez *Thiersa*. Dzieło to składać się będzie z 10ciu tomów; pierwsze dwa tomy iuż są do odebrania.

Szymon *Sadkowski*, Obrońca przy Sądach Pokoiu w Warszawie, mieszka przy ulicy Freta pod Nr 275.

W numerze 97 Gazety Policyjnej doniesiono o popełnionej kradzieży w iednym z znacznych tutejszych handlów win i korzeni. Obecnie z wyprowadzonego w tym przedmiocie śledztwa, okazało się, że 2 Subjekci, po wspólnem porozumieniu się z parobkiem, wynieśli z tegoż handlu, w pewnym przeciągu czasu, znaczną ilość wina szampańskiego i węgierskiego, kawy, papieru stęplowego, gąbek, około sto funtów herbaty, 30 słoików musztardy i inne przedmioty, które w domu pod Nrem 1348, przy ulicy Nowy-Świat położonym, u znaiomej osoby przechowywali, zkąd następnie ieden z nich rozkazał przenieść takowe na skład do domu Nro 1311, sam zaś do Prus wyiechał. Po 3-tygodniowym pobycie za granicą, wrócił do Warszawy, ożenił się, i uniesione przedmioty w części spieniężył a w części zużył w czasie swego wesela i wydawanych balów, a wspólnika swego wynagrodził pewną kwotą pieniężną i garderobą. Oba przytrzymani, przyznali, że oprócz powyżej opisanej kradzieży, zabierali również gotowiznę z kassy sklepowej i wysokość tej na kilka tysięcy złotych oznaczyli. Za czyn powyższy wraz z osobami maiącemi z nimi wspólnictwo, oddani zostaną właściwemu Sądowi po ukaranie. (G. P.)

Starozakonny Fajwel *Szczypce*, kilkakrotnie za kradzież sądownie karany, i z rozporządzenia Władzy wyższej z Warszawy do miasta *Soboty* na zamieszkanie wysłany, w tych dniach potaiemnie wrócił do miasta tutejszego, w celu popełniania nowych kradzieży. Ujęty atoli przez Policję, w areszcie osadzony i po wymierzeniu nań stosownej kary, napowrót do przeznaczonego mu na zamieszkanie miejsca, wytransportowanym zostanie. (G. Polic:.)

W następuiącą Niedzielę w Wielkim Teatrze będzie pierwszy raz przedstawiony nowy Balet *Wyspa Amazonek*, układu JF. Filipa *Tagljoniego*, z nowemi ubiorami i stosowną wystawnością. Główne role przedstawią JPanny *Zagórska*, *Miąszczyńska* i JP. Ant: *Tarnowski;* a Uczennice Szkoły Baletu JPanny *Piechowicz* i Filipina *Damse* pierwszy raz występuią iako *Tancerki.*

Anglja. — Dwór 12go b. m. wyiechał do *Klaremon*, zkąd nazaiutrz wrócił do *Londynu.* — Xiężna *Glucester* zachorowała. — Około 10 Prałatów katolickich obecnych w *Londynie*, wynurzyło Panu Rob: *Peel* (Pil) podziękowanie, za pomnożenie uposażenia seminarjum w *Majnooth.* — W przyszłym miesiącu spodziewaią się przybycia kilku Xżąt, między innemi przybędzie Xiążę *Jan* Brat Króla *Saskiego.* — Przy ulicy *Ludgate* (Ludget) otworzono największą wystawę szalów, iaka kiedykolwiek była widziana w *Londynie;* znajduią się tam najwytworniejsze wyroby kraiowe z *Paisley*, *Francji*, *Indji* i *Chin.* Znawcy utrzymuią, iż dotychczas szale indyjskie i chińskie maią pierwszeństwo. — Z *Ichaboe* donoszą, że iuż na początku Stycznia tamże wyczerpnięte były zapasy *guano.* — Między Prezesem *Polk* a tamecznym Senatem zaszło nieporozumienie. — Poseł *mexykański* w Stanach Zjed: Jenerał *Almonte*, przybył z *Waszyngtonu* do *Nowego Jorku*, zkąd chciał odpłynąć do *Werakruz;* Konsulom mexykańs: kazał Stany Zjedn: opuścić. — Mieszkańcy w *Texas* mieli oświadczyć się przeciw wcieleniu do Stanów Zjedn:.

Francja. — Król 14go b. m. rano udał się w towarzystwie Jenerałów *Durosnel*, *Rumigny* (Rumini) i *Friant*, oraz kilku Oficerów ordynansowych do zamku *Eu* na kilka dni, celem dozorowania prac upiększenia tego pałacu przygotowanego na przyięcie Królowej *Wiktorji* i Królestwa *Neapolitańs:.* Wieczorem wprzódy odbyła się długa narada ministerjalna w pałacu *Tiulerji.* — Xżę *Joinville* (Żuęwil) w przyszłym miesiącu obejmie dowództwo nad flotą ewolucyjną na morzu *Srodziemnem.* Jego Małżonka tymczasem zabawi w *Neapolu.* — Dwóch Deputowanych podało izbie wniosek przeciw poiedynkom; każde wyzwanie ma pociągnąć za sobą karę aresztu iednego miesiąca do iednego roku, oraz karę pieniężną 15 do 500 fr.; każdy uczestnik poiedynku ma ulegać karze aresztu od kwartału do 2ch lat, oraz karze pieniężnej 300 do 1,000 fr.; zaś za zranienie lub zabicie przeciwnika ma być wymierzona kara więzienia od roku do 5ciu lat, oraz kara pieniężna 500 do 30,000 fr. — Z *Algieru*

piszą: »*Abdelkader* znajduie się ieszcze na ziemi marokańs: u pokolenia *Guelaia* niedaleko *Malui*. Ludność tych okolic od dawna ogłosiłaby go Sułtanem, gdyż upatruie w nim iedyną tarczę swoiej wiary; Emir tylko waha się stanąć na czele rokoszan. Nie wszyscy naczelnicy górali są za nim, a wie dobrze, iż przy pierwszej klęsce stałby się ofiarą własnych stronników. Tymczasem tworzą się 3 korpusy celem ścigania Emira w ostatniem iego schronieniu; iakoż oceniaiąc grożącą mu burzę, wysłał swoiego brata Sida *Saida* do *Fez*, aby z Cesarzem Marokańs: traktować. *Muley Abderahman* zdaie się uporczywie obstawać za ściganiem *Abdelkadera*. — W *Maskarze* 21go z. m. nagle gruchnęła niepokoiąca wieść, że *Abdelkader* z licznem wojskiem ukazał się w okolicy; załoga niebawem ruszyła przeciwko nieprzyiacielowi; przekonano się iednak, że chmara *szarańczy* widziana z daleka, dała pochop do omyłki, że to są zastępy Emira. — Summa około 22,000 fr. przeznaczona na szpadę honorową dla Admirała *Tuar*, zostanie obróconą na wsparcie dla ranionych, oraz dla wdów i sierot po poległych w wyprawie do *Otaheiti*. — Wódz gwardji narod: departamentu *Sekwany* 14go b. m. w towarzystwie Szefa swoiego sztabu Jenerała *Karbonel*, odbył przegląd 2ch legji liczących 12,000 gwardji. Wódz wynurzył swoie zupełne zadowolenie. — PP. *Achard* (Aszar) Jenerał-Porucz:, Xżę *Treviso*, *Bertin de Vaux* (Bertę de Wo), Wiktor *Hugo* i *Tilly*, maią być mianowani Parami. — Wszystkie więzienia w departamentach, maią być urządzone podług systemu celowego. — Na giełdzie paryzkiej obawiano się o zmianę ministerstwa *angiels:*. — Wkrótce sprowadzą do *Paryża* resztę szczątków ruin *Niniwy*, zdatnych do przesyłki. — Znakomita Autorka Xżna Konstancja *Salm Dyk* umarła w *Paryżu*, przeżywszy lat 78. — Ukończono bardzo wspaniały gmach i dziedziniec kolei żelaznej *paryzko-belgickiej*. — Na posiedzeniu Izby Parów 15go b. m. uroczyście wprowadzono nowych Parów: Admirała *Grivel*, Xcia *Choiseul* (Szuazel), *Praslin* i *Pedre Lakaz*. — P. *Roche* (Rosz), pierwszy Tłumacz armji w *Afryce*, przedstawił Krolowi nowe układy zawarte z *Marokiem*. Układ handlowy obejmuie związek pograniczny, wszelkie towary francuz: maią być wolne od cła wychodowego, wątpią iednak, aby ten traktak przyniósł iakie korzyści, ponieważ łatwiej Anglikom dostawy do Maroka uskuteczniać morzem, niż Francuzom drogą lądową. — Między *Hawrem* a *Dowrem* zaprowadzoną będzie regularna żegluga parowa. — Kapitan *Pijon* (Piżą) z statku *Celiny*, użala się, iż 17go z. m. w blizkości *Bonavisty* iednej z wysp *Zielonego przylądku*, został przywitany przez ang: parostatek ogniem armatnim, i zrewidowany doznaiąc urągania ze strony Anglików. — 17go b. m. miało odbyć się w *Paryżu* ciągnienie loterji fantowej na dochód domu przytułku *Izraelitów*. Królowa i Xżniczka *Adelajda* raczyły ofiarować kilka kosztownych fantów. Sławni Malarze *Szefer* i *Gudin* ofiarowali obrazy. Sprzedażą biletów zaięły się między innemi: Baronowa *Nathaniel Rotszyld*, Pani: *Furtado*, *Cerfbeer* (Serfber), *Cremieux* (Kremje), *Dupont*, *Munk*, *Neymark*, *Openheimer*, *Oulery* i *Weil*. — Kongres *mexykański* skazał byłego Prezesa *Santanę* na wieczne wygnanie i konfiskatę dóbr; kilku Członków kongresu głosowało za wyrokiem śmierci.

Niemcy. — Władza w *Keslin* na Pomorzu, zakazała ogłaszanie na sprzedaż wełny przed iarmarkiem na ten produkt. — W *Lipsku* znajduią się obecnie 23 Drukarnie, a w nich 761 Zecerów, zatrudniaią 23 machin, oraz 146 pras ręcznych.

Turcja. — W Niższej *Albanji* znowu miały wybuchnąć zamieszki; około 2,000 powstańców spaliło kilka wiosek *chrześcjańskich*, zamordowało Kapłanów *greckich*, rabowało i t. d. Kajmakam turecki z hufcem kilkuset żołnierzy, oblężony iest w mieście iednem przez rokoszan. — Poseł *Pruski* P. *Lecoq* (Lekok) w tych dniach miał Sułtanowi wręczyć podarunki przysłane z *Berlina*, iako to: wspaniałe wazony, przepyszną szablę honorową i t. d. — Porta miała Rządowi *Greckiemu* uczynić przedstawienie z powodu zabiegów czynionych przez Greków w prowincjach tureckich. — Listy z *Erzerum* donoszą, iż upór Posłów perskiego i tureckiego, zatamował wszelkie układy; Poseł ang: w nocie energicznej doradził Porcie ostatecznie tameczne układy ukończyć. — 29go i 30go z. m. Sułtan osobiście rozpuścił żołnierzy, którzy wysłużyli nowo-przepisany czas 5cio-letni. Wielu żołnierzy dobrowolnie życzyło zostać, za co otrzymali nagrodę.

Rozmaitości. — *Dominique*, Aktor komiczny za czasów *Ludwika 14go*, znajdował się po teatrze u stołu królewskiego. Ciągle miał oczy zwrócone na półmisek srebrny z kuropatwami pieczonemi. Król spostrzegł to i mówił do swego służącego: «Ten półmisek oddaj Panu Dominique!» «Jakto, Najiaśniejszy Panie, czy wraz z kuropatwami?» «Nieinaczej», rzecze Król z uśmiechem, zgadułąc myśl komika. — Pewny Kupiec udzielił następuiącą definicję filozofji experymentalnej i naturalnej: Filozofja experymentalna iest to, kiedy ieden chce pożyczyć pieniędzy od drugiego; a filozofja naturalna, kiedy drugi mu odmawia. — Anglik obiadował u pewnego Hrabiego francuzkiego i

przypadkiem obalił szklankę. Hrabia pyta się: «Czy to iest zwyczaiem w Anglji tak robić?» »Nie«, rzecze bez namysłu Anglik; «lecz ieśli to zdarza się, nikt na to uwagi nie zwraca.» — Donoszą ze *Lwowa*: Chociaż to ogólne prawie twierdzenie, że wszystko na tym starym świecie iest iuż stare i znaiome, i nic się iuż nowego stać nie może, trafiaią się przecie czasem nowości na ziemi i na Niebie, o których nie śniło się nikomu. I tak, by dłuższym nie nudzić wstępem, Żona Lekarza B. mieszkaiąca we *Lwowie*, miała słowika, który zwyczajnie iak słowik wywodził po cichych nocach śpiewne swe żale za kochanką i gaiem, nawiasem powiedziawszy, nieznośne w murach miejskich dla człowieka, chcącego spać spokojnie i prozaicznie. Jednej nocy, gdy iuż słowika nie było, usłyszała Pani B. iakiś śpiew podrzeźniaiący pienia słowicze, który się nagle w nocnej odezwał ciszy; iakkolwiekbądź, noc to nie dzień, a północ bogata w mary i strachy, ma swoie prawo; cóż więc dziwnego, że się Pani B. przelękła. Śpiew ten odzywał się w nocy, a zawsze prawie z pod ziemi, a tak zmieniony iakby prawdziwy głos mary słowiczej. Strach wzmagał się, a przestraszone uszy czyniły to nocne śpiewanie okropniejszem niż może było w istocie. Aż przecie Syn Pani B. iak zaczął za tym niewidomym śpiewem śledzić swem młodem uchem i szukać pod biurkiem, pod szafką, kanapą, łóżkiem, wpadł nareszcie na myśl szczęśliwą, nastawił łapkę, i złowił żywcem śpiewaka. Tą fałszywą Katalani w rodzie zwierzęcym, była *mysz!*... Mysz, powtarzamy bez zaiąknienia, która dotąd w klatce zamknięta, nie śpiewa zapewne tak czule i umieiętnie iak słowik, ale piskiem swoim moduluie niektóre tony, przypominaiące śpiew słowika, od którego ie schwyciła, zapewne przez taiemną iakąś właściwość ucha muzykalniejszego od drugich uszek myszych.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chyliński Ant: Ob: z Rossji; Gołębiewski Winc: Ob: z Krakowa; Schlenker Xaw: Kupiec z Lipska. (*G. P.*)

DONIESIENIA.

Uprasza się W. TYTUSA STANISŁAWSKIEGO, ieżeli iest w Warszawie, aby zgłosić się raczył w własnym interesie, do Hotelu Angielskiego pod Nr 24.

Osoba posiadaiąca chlubne świadectwa swoiej konduity dobrej, umieiąca pięknie szyć, znaiąca się dobrze na porządnem zarządzeniu w znacznym iakim domu, oraz na wiejskiem gospodarstwie; umieiąca pięknie pisać, i znaiąca rachunki, i także iak najdoskonalej na kuchni, tak iak wcale dobry kucharz, umieiąca piec Ciasta iak najdoskonalej w różnych gatunkach, robić różne Konfitury, Galerety i Soki; a co w domu zrobi, wielkie zaoszczędzenie w wydatkach, życzy sobie wejść w obowiązek za GOSPODYNIĘ w dom iaki porządny w Warsz: lub na Prowincję. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Miodowej pod Nr 495, u Rządcy tegoż domu.

W dniu 3 (15) Maia r. b. o godzinie 12 w południe, w Kancelarji Hipotecznej Pisarza Aktowego Rudnickiego, pod Nr 487 przy ulicy Miodowej Kancelarję swą maiącego, wypuszczoną zostanie Kolonja Grochów Nr 2 i 3, w Okręgu i Powiecie Warszawskim położona, wraz z Propinacją w 3choletnią dzierżawę; która to dzierżawa poczynaiąc od S. Jana czyli od dnia 12 (24) Czerwca r. b., do dnia 12 (24) Czerwca 1848 r. trwać będzie. Licytacja rozpocznie się od summy Rsr. 600 za rok ieden, lub takiej iakiej kto z plus licytantów poda. O innych warunkach w Kancelarji podpisanego Komornika pod Nr 1772, i Pisarza Aktowego Rudnickiego, przekonać się można. Edward Marjewski.

Do Handlu Galanteryjnego Karola Dobrzańskiego w Płocku, nadszedł świeży transport PASKÓW patentowanych do ostrzenia brzytew, Braci Goldschmidt z Berlina i Wiednia, i sprzedaią się po cenach fabrycznych; iak również WŁÓCZEK, i innych przedmiotów do robot Damskich, z któremi się poleca Szanownej Publiczności.

HANDEL MATERJAŁÓW PISMIENNYCH i RYSUNKOWYCH, został przeniesiony z ulicy Bielańskiej, na ulicę Senatorską, obok Ratusza Nr 463. Wszelkie Towary sprzedaią się po cenach stałych, które są przy przedmiotach oznaczone. Znajduią się także w tym Sklepie WYROBY Żelazne i Galanteryjne.

NASIONA KONICZYNY czerwonej i białej, Wyka, Rejgras, Len Rygski, Tymotegras, Madia Satiwa, Buraki cukrowe, Esparceta, Lucerna, i różne inne Nasiona pastewne i ogrodowe, nadeszły do Handlu M. B. Gordon przy ulicy Długiej.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 17.

TEATR WIELKI. Poiutrze, 1szy raz Drama w 2ch aktach *Maurycy Wiejski Lekarz*, i *Wyspa Amazonek*, (iak wyżej).

TEATR ROZMAITO:. Poiutrze, 3ci raz *Mąż i Artysta*. 5ty raz *Dożywocie*.

Właściciel PIEKARNI WIEDEŃSKIEJ przy ulicy Długiej Nro 592, ma zaszczyt donieść, iż po zupełnie dotąd w Warszawie nieistnieiącej taniej cenie, swe Wyroby wyprzedaie, iako to: LODY pomarańczowe, cytrynowe, śmietankowe, kawowe, malinowe i inne, filiżanka wyłożona trzema gatunkami Lodów, gr. 20 zaś kwarta zł. 7.— CZEKOLADA korzenna, zdrowia, zwykła i inna, funt zł. 2; zaś najwyborniejsza Waniljowa funt zł. 2 gr. 15.— KARMELKI pomarańczowe, różanne, cytrynowe, czekoladowe, funt zł. 2; zaś najwyborniejsze z konfiturami funt zł. 3.— CUKRY dragantowe i likworowe funt zł. 4.— BUŁECZEK SIEDLECKICH podług nowo wyiawionego Sekretu wypiekanych, sztuka gr. 3. ROGALI SPACEROWYCH maślanych, trzy razy dniem świeżo wypiekanych, sztuka gr. 2; iakoteż Ciast francuzkich i drożdżowych, sztuka gr. 2. Strucelek cykatowych i Brioszów francuzkich, sztuka gr. 15. Różnych Ciast migdałowych i cukrowych, Rogali Karlsbadzkich, Chleba anyżowego, rozmaitych Bułeczek i Chleba; oraz na nadchodzące Święta Wielkanocne Greko-Rossyjskie, znaczny wybór PASCH, BAB, MAZURKÓW i PLACKÓW; wszystko przy wybornym smaku w najpomierniejszej cenie.

Jutro u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz, Szczupak nadziewany, Karp z rustu, Lin, Okoń, Karaś z sosem i smażony, Zupa rybna i piwna, Pierogi leniwe z serem, Naleśniki z iabłkami, i Potrawy mięsne. — Obiad: Grochówka z wędzonką, Rosół, Sztuka mięsa, Wątróbki w klarze, Pieczeń angielska i cielęca z sałatą, Makaron z serem. —